

Tekst konkursowy Pani Weroniki Tarczyńskiej

W przyszłości moja i mojej rodziny ulubiona biblioteka dla dzieci i młodzieży nr 65 nie jest już na ulicy Krasnobrodzkiej, tylko WSZĘDZIE. Zamawiam książki tak jak dawniej przez internet, a odbieram tam, gdzie wskażę na mapie w aplikacji bibliotecznej. W wybrane miejsce przylatuje dron z książkami. Tęsknię za dawnym pomieszczeniem biblioteki. Jak to dobrze, że książki oddaje się zawsze w tym samym miejscu – tam, gdzie główna siedziba biblioteki. Tu też pracują osoby, które pamiętam z 2023 roku z Krasnobrodzkiej i innych bibliotek na Targówku. Doradzają w wyborze książek przez chat albo wideorozmowy. Dużo osób woli jednak po prostu do nich przyjść i porozmawiać. Zajmują się też przygotowywaniem różnych imprez: spotkań z autorami, ciekawych warsztatów itd. Biblioteka w środku wygląda bardzo nowocześnie. Hologramy, ekrany multimedialne na ścianach... Są też bardzo wygodne kanapy, ale też hamaki! Zawsze jest tu dużo osób i ciężko o wolne miejsce siedzące albo stojące.

Tekst konkursowy Pani Marzeny Zieliny

Moimi ulubionymi placówkami bibliotecznymi na Targówku są filie przy ulicy Radzymińskiej 121: Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 64 oraz Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 12.

Lubię je za przestrzeń, miłą obsługę i ogromny wybór literatury, w tym literatury dziecięcej.

Za 10 lat obie placówki będą połączone, a na ich ogromnej przestrzeni działać będzie kawiarnia, w której czytelnik zamówi kawę, herbatę i ciasto. Obok stolików znajdą się tam miękkie fotele i duże sofy. Na ścianach ujrzymy ciekawe obrazy i grafiki z wizerunkami znanych pisarzy, a w tle posłuchamy spokojnej, jazzowej muzyki. Klimat tego miejsca, niezwykle przytulny i miły, sprzyjać będzie odpoczynkowi w towarzystwie ulubionej książki i spotkaniom ze znajomymi i przyjaciółmi. W wybrane dni kawiarnia posłuży wieczorom autorskim i dyskusjom na tematy związane z literaturą.

Dla osób pragnących ciszy i spokoju, biblioteka zapewni specjalne pomieszczenie do indywidualnej pracy. Pokój ciszy, bo tak będzie się ono nazywać, zostanie wyposażony w wygodne biurka i fotele.

Odwiedzające bibliotekę dzieci pobawią się w specjalnie wydzielonej dla nich kolorowej przestrzeni. Oprócz zabawek i stoliczków z przyborami do rysowania, znajdą się tam półki z książkami i edukacyjnymi gramami. Starsze dzieci będą miały możliwość wzięcia udziału w zorganizowanych warsztatach oraz konkursach.

Biblioteka oferować będzie niezwykle bogaty wybór literatury, w tym nowości wydawnicze. Wyposażona będzie również w prasę i czasopisma dostępne do przejrzania na miejscu bądź wypożyczenia do domu.

Działać będzie też wypożyczalnia gier planszowych, a co najmniej raz w tygodniu odbywać się będą spotkania dla osób chcących pograć w planszówki.

Każdy będzie mógł przyjść do biblioteki z własnym komputerem bądź skorzystać ze sprzętu, jaki oferuje placówka w specjalnie wydzielonym kąciaku komputerowym z bezpłatnym dostępem do internetu.

Do tej wspaniałej biblioteki prowadził będzie zapach książek, prasy, ulubionej kawy i ciasta. To niezwykle miejsce, przyjazne ludziom i pełne pasji, przyciągać będzie lokalną społeczność.

Każdy bez trudu do niego trafi, choćby rowerem, który będzie można zaparkować przed budynkiem biblioteki na specjalnym stojaku. Dla rodzin z dziećmi i osób niepełnosprawnych

do biblioteki prowadził będzie specjalny podjazd i winda. Dla zmotoryzowanych biblioteka zapewni kilka miejsc parkingowych w okolicy budynku.

Przestrzeń przed biblioteką będzie strefą wolną od samochodów, pięknie zagospodarowaną drzewami i zielenią, którą czytelnicy będą mogli podziwiać z okien biblioteki.

Tekst konkursowy Pana Łukasza Bajgrowskiego

Radzymińska 121. Wypożyczalnia dla dorosłych już teraz jest piękna, ale za te kilka lat pewnie będzie jeszcze piękniejsza! Pojawią się przytulne meble do siedzenia, a jeszcze lepiej – leżaki jak na plaży. Na ścianach będą wizualizacje zmieniające się, np. tropikalna wyspa z palmami kokosowymi. Na podłodze będzie się wyświetlał piasek albo wiosenna trawa, na suficie bezchmurne niebo albo w zimowe wieczory rozgwieżdżone niebo. Do tego przyjemna muzyczka, przemili bibliotekarze (to akurat bez zmian tak jak teraz w 2023 roku!). Kawusia mi się też marzy w bibliotece. I więcej spotkań autorskich. I biblioteczny kotek, który uwielbia, jak go głaszczą czytelnicy.

Tekst konkursowy Pani Aleksandry Jaworskiej

Bardzo bym chciała, żeby za 10 lat w Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 85 było tak samo jak teraz. Ta sama sofa, ta sama lampa, te same bibliotekarki, ten sam adres. Tylko oprócz tego piękny mały ogródek z ławeczką przed budynkiem i jeszcze więcej nowości. A jakby tak dodać jakiś kącik kawiarniany, byłoby cudownie! Kawa albo herbata, ciasta z okolicznej cukierni. Marzenie! Ale może się spełni, kto wie!

Tekst konkursowy Pani Marty Lenartowicz

Rok 2033. Wchodzę do Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 29. Przy stanowisku do wypożyczania wita mnie z pięknym uśmiechem czarnowłosa, zielonooka bibliotekarka Patrycja XY31. Robotka łudząco podobna do pani, która w erze przed humanoidami była tutaj kierowniczką. Kiedy ją proszę, żeby poleciła książkę historyczną osadzoną w klimatach XIX-wiecznych, zapewnia, że zaraz coś znajdzie. „Czy czytała pani, czy czytała pani, pani, pani...?” Zaczyna się, nerwowo się śmieje i gestykułuje.

– Ech, te sztuczne inteligencje... Nie ma z nich żadnego pożytku. Całe szczęście, że to tylko test i za tydzień ta robotka od nas odejdzie – mówi pani Beata, wychodząc spomiędzy regałów.

Po chwili zatapiamy się w rozmowie o XIX wieku, razem szukamy książek. Podchodzę do robotki, z uśmiechem wypożycza mi książki i próbuje rozmawiać o XIX wieku, ale rozmowa się nie klei. Kiedy wychodzę, cieszę się w myślach, że w bibliotekach wciąż są jeszcze prawdziwi pracownicy z krwi i kości i prawdziwe, nieelektroniczne książki. I mała kawiarenka w miejscu, gdzie kiedyś stało ksero.